

# K O R E S P O N D E N C Y A

## P O L S K I E G O T O W A R Z Y S T W A H A N D L O W E G O

Nr. 8.

Warszawa-Kraków, dnia 15 maja 1919.

Rok III.

Redakcja i administr.: POLSKIE TOWARZYSTWO HANDLOWE, KRAKÓW, SŁAWKOWSKA 1.

### Polska a państwa bałkańskie.

Od p. Zygmunta Merdingera, konsula Państwa Polskiego na Bałkanach, przybyłego w tych dniach z krajów południowo-słowiańskich do Warszawy, otrzymaliśmy garść bardzo doniosłych informacji o możliwościach stosunków gospodarczych Polski z Państwami Bałkańskimi.

Przedewszystkiem — zaznaczył p. Merdinger — należy wziąć pod uwagę Królestwo S. H. S., czyli Jugosławie, w którego skład wchodzi: Kroatya i Sławonia, Backa i Banat, Słowenia t. j. południowe części Styrii, Karyntyi i Krainy, Bośnia i Hercegowina, część Dalmacyi z portami Cattaro (Kotor), Ragusa (Dubrownik), Grawoż (Gruż), Metkowiec, Neum i Zelenico, dawne Królestwo Serbskie z większą lub mniejszą częścią Macedonii, razem obszar 250.000 km<sup>2</sup>, z ludnością około 14-milionową i Bułgarię, której granice powojenne ani w przybliżeniu nie są jeszcze ustalone. W r. 1912 Bułgaria zajmowała obszar 96.345 km<sup>2</sup>, o ludności 4.337.516.

Jugosławia może dostarczyć Polsce zaraz wielkich ilości tłuszczów bydlęcych, w pierwszej linii słoniny i smalcu wieprzowego. Dla zorientowania się w cenach wystarczą zaznaczyć, że w Belgradzie kosztuje obecnie w handlu detalicznym 1 kg. słoniny kor. 24. Sławonia ma do dyspozycji na wywóz natychmiast około 200.000 wagonów drzewa dębowego. Należy zaznaczyć, że dęby sławońskie odznaczają się wielką zawartością taniny, wskutek czego drzewo nabiera przedziwnej elastyczności i nadaje się specjalnie do budowy wagonów kolejowych i okrętów. Polska fabryka wagonów w Sanoku w Galicyi, przed wojną dęby stamtąd sprowadzała. Dąb sławoński rozchodził się po całej Ameryce do budowy wagonów t. zw. pullmanowskich.

Kroatya i Serbia dostarczyć mogą zaraz artykułów konopnych, tak w Polsce potrzebnych. W latach normalnego żniwa Hercegowina rozporządza na wywóz około 15.000 ton przedniego tytoniu, również tytoni macedoński cieszył się wielką sławą.

Dalmacya ma wino, oliwki, a jako specjalność t. zw. buhac, t. j. roślina do fabrykacji proszku na owady. Cała Jugosławia obfituje w banzyt, t. j. glinę do wyrobu aluminium.

Wymienione artykuły Jugosławia chętnie Polsce odda wzamian za kompensacye w węglu, przetworach przemysłu ropnego, obuwiu, ubraniach gotowych, maszynach rolniczych, bibułce cygaretovej i innych wyrobach przemysłowych. Należy zaznaczyć, że inne państwa, a więc państwa zachodnie i również Czechy ożywiony handel już teraz z Jugosławią prowadzą. Czesi pracują głównie naszym węglem i naszą ropą, którą sprowadzają bądź z Ukrainy, bądź dostają wprost od nas wzamian za kompensaty w innych towarach.

Bułgaria jest od czasu upadku państw centralnych zupełnie od świata odcięta. Handel zagraniczny odbywa się w ten sposób, że od czasu do czasu przyjeżdżają do Warny, portu na morzu Czarnem okręty amerykańskie lub włoskie, sprzedają z okrętu przywiezione artykuły przemysłowe, zabierając wzamian opium lub olejek różany.

Bułgaria jest krajem bogatym z natury. Niestety jej stało się przystąpienie do wojny po stronie państw centralnych, które zabrały stamtąd co tylko się wywieść dało. Mimo to jednak ma Bułgaria na eksport zaraz olbrzymie ilości tytoniu surowego, ze żniwa 1917 i 1918 roku, około 1 mil. kg. wełny, wielkie ilości surowych skór baranich i owczych z wełną, szmaty z materii wełnianych, rogi bydlęce i baranie, sierść krowią i szczerbę świńską, opium i olejek różany. Znaczne ilości zaferowała Bułgaria niedawno Czechom, które też już zawarły z tem państwem odnośne umowy kompensacyjne. Na ogół jednakże Bułgaria wolałaby wejść w stosunki handlowe z Polską, nie mogąc przebaczyć stanowiska Czechów w 1913 r. w drugiej wojnie bałkańskiej, kiedy to Czesi oświadczyli się wyraźnie po stronie Serbii, jak również i obecnej dwuznacznej polityki w sporze macedońskim i dobrudzańskim.

Potrzeby Bułgarii obejmują wszelkie artykuły przemysłowe, począwszy od stalówek do pisania i kończąc na instalacjach elektrycznych. Zauważyć należy, iż z powodu olbrzymiego popytu i braku dowozu cena nie gra żadnej roli. Wielką przysługę ekonomiczną i kulturalną oddałaby Polska Bułgarii, dostarczając jej zaraz papieru drukowego i gazetowego.

Poważną trudność w przeprowadzeniu zaraz wymiany towarów między Polską a krajami bałkańskimi, następczą stosunki walutowe i komunikacyjne, nie są one jednakże tego rodzaju, by ich pokonać nie było można. Trzeba z obu stron pewnego wysiłku, zrozumienia wspólnego interesu i dużo dobrej woli.

Jugosławia i Bułgaria mają ją w odniesieniu do Polski.

(p)

### Kolej a samochody.

W ciągu ostatnich lat dziesięciu przed wojną rozwijał się ruch samochodowy ze zawrotną szybkością.

Podczas gdy w Anglii i we Francyi, o ile uwzględnimy Europę, rozwój ten pozostawał w rękach prywatnych, to w Austro-Węgrzech, Niemczech i Szwecyi zajęły się nim również rządy, aby korzystanie z niego ułatwić ogółowi, względnie w tych pierwszych stworzyć kadry dla celów wojskowych.

Ruch ten pozostawał tam w rękach zarządu pocztowego i nie ograniczał się tylko na szybszy a częstszy przewóz poczty, lecz i osób, a nawet towarów. Wyniki tego były z każdym rokiem korzystniejsze tak dla skarbu państwa, jak i dla ludności ze względu na rzeczowe a umiejętnie prowadzenie.

Najwybitniej rozwinął się on w Bawarii, gdzie w ostatnich latach samochody pocztowe przewoziły rocznie około 4 milionów osób i przeszło 900 tysięcy ton towarów.

W Austrii najsilniej wzmożił się pocztowy ruch samochodowy w południowym Tyrolu, gdzie latem obiegało dziennie tamtejsze drogi przeszło 100 samochodów, mogących pomieścić po 40 osób. Oprócz tego utrzymywała poczta ten sam ruch na Śląsku, Morawach, w Czechach, Austrii niższej i wyższej, na Po-brzeżu i w Istrii, gdzie krążyło dziennie drugich 100 samochodów.

Jedynie Galicya więcej od tych prowincji potrzebująca pomnożenia dostępnych dla każdego środków przewozowych, była pozbawiona państwowego ruchu samochodowego, mimo, że od lat w budżet pocztowy była wstawiona kwota jednego miliona koron, nie na utrzymanie, lecz wyłącznie na rozszerzanie tego ruchu, czyli otwieranie nowych połączeń samochodowych.

Jakkolwiek w Austrii gospodarka ta była z wyjątkiem tej niesprawiedliwości bardzo dobrą, to jednak Bawaryę można uważać za wzór pod tym względem.

W kraju tym mającym kolei więcej jak n. p. Galicya, kierowano się przy wprowadzaniu połączeń samochodowych tą zasadą, że powinno się je tworzyć tam, gdzie potrzebaby wybudowywania kolei lokalnych, a na razie nie dała się wykazać rentowności tychże.

Ruch zaś samochodowy można było wprowadzić na istniejących drogach z małym wkładem, jakiego wymagało dostarczenie samochodów osobowych, ciężarowych i przyczepek do tychże, oraz budowa wozowni i założenie warsztatów do napraw nawet większych. Skoro ruch wykazał, że opłaci się budować kolej, przystępowano do tego, samochody ułatwiały i przyspieszały tę budowę a potem przenosiły się do innych miejscowości, aby tę samą pracę wykonywać gdzieindziej. Stan więc ruchu samochodowego na danej przestrzeni był najlepszym przebiegiem rentowności kolei.

Tak w Bawarii, jak wszędzie indziej samochody państwowe przewożące ludzi za bardzo niskimi opłatami i przy wzorowym porządku, a zastosowane do kolejowych rozkładów jazdy, przyczyniały się ogromnie do wzmoczenia się ruchu wycieczkowego, obcych, czyli tak zwanego turystycznego.

Wzmagalo to nie tylko osobowy ruch kolejowy, więc czyniło go rentowniejszym, lecz przynosiło korzyść i zarobki gospodom, zajazdom, kupcom i wszystkim mieszkańcom miejscowości położonych przy drogach samochodowych.

Piszący te słowa, prowadząc za czasów austriackich państwową gospodarkę samochodową na Śląsku przekonał się o tem naocznie.

Przed świętami i niedzielami n. p. zamawiali mieszkańcy Opola, Wrocławia i t. p. telegraficznie miejsca w samochodach, krążących między Bukową (Freiwaldau) a Czerwoną górą (Roter Berg) i Praojcem (Altwater) w Sudetach. Jak zaś ludność tamtejsza na tem zarabiała, świadczy dobrobyt, jaki się wzmógł w ciągu kilku lat w tych okolicach do niedawna biednych.

W Polsce objawiają się słuszne zresztą zupełnie życzenia budowania rozlicznych kolei. Ze względu na niesłychanie zły stan skarbu polskiego, a małe widoki, aby stosunki te poprawiły się w najbliższym czasie, dziesięciokrotne podrożenie kosztów budowy kolei, upadek handlu i przemysłu, a niezbędną potrzebę jaknajrychlejszego poprawienia środków komunikacyjnych, należałoby się zastanowić, czy nie byłoby wskazane naśladowanie wzoru bawarskiego, obfitującego w doświadczenia długoletnie pod każdym względem.

W Małopolsce zatem przed rozpoczęciem budowy kolei należałoby przystąpić do wprowadzenia ruchu samochodowego na takich drogach jak np. Oświęcim—Kęty—Żywiec, Kraków—Myślenice—Mszana dolna, Kołomyżów—Miechów, Bochnia—Gdów—Myślenice, Bochnia—Wiśnicz—Limanowa, Brzesko—

Tymowa—Nowy Sącz, Stary Sącz—Szczawnica—Nowy Targ, Tarnów—Radomyśl—Mielec, Tarnów—Pilno—Brzostek—Jasło—Krempna, Ropce—Strzyżów—Rzeszów—Kolbuszowa—Nisko, Rzeszów—Białowa—Brzozów—Sanok, Jarosław—Sieniawa—Tarnogród—Biłgoraj, Przemyśl—Bircza—Sanok i t. p. z odpowiednimi liniami poprzecznymi.

Sprawa zatrudnienia bezrobotnych nie ucierpiałaby na tem, gdyż umocnienie nawierzchni tych dróg, mostów i mostków dałoby zatrudnienie tysiącom ludzi tak przy tych robotach jak w kamieniołomach lub wybieraniu żwiru w rzekach. Owszem przyspieszyłoby się jej rozwiązanie, gdyż do robót tych można by przystąpić zaraz bez oglądania się, czy przemysł żelazny dostarczy szyn, mostów, lokomotyw, wagonów, cegielnie cegieł na budynki i t. p.

Z dzienników dowiadujemy się jednak ze zdumieniem, że prowadzenie ruchu automobilowego zamierza objąć w Polsce kolej.

Ten sposób rozwiązania sprawy należy uważać za zupełnie błędny, tak ze względu na doświadczenia, gdzieindziej poczynione już, jak ogromne zwiększenie kosztów utrzymania ruchu, jakie powstałyby z tego powodu.

Kolej na przestrzeniach przykładowo wymienionych musiałaby utrzymywać organa, których siły pracy nie mogłaby ani w części wyzyskać. Poczta zaś rozporządza na tychże całym gotowym aparatem, który zapomocą nieznacznego zwiększenia o kilka inżynierów i ślusarzy względnie szoferów, mających oprócz zwykłych swych zadań załatwiać czynności potrzebne przy przewozie poczty, sprostaby bez żadnych dalszych wydatków nowym obowiązkom.

Zaznaczone momenta wykazują więc dowodnie, że zarząd kolejowy nie powinien brać na swe i tak niesłychane obciążone barki zadań, którym nietylko nie sprostaby, lecz w zarodku zniszczył to, co gdzieindziej okazało się dobrodziejstwem.

Błędne to zapoczątkowanie tej ważnej sprawy należy zapewne przypisać brakowi inicjatywy tam, gdzie ona powinna była się w pierwszym rzędzie okazać, a gdzie jej i w zasadniczych rzeczach nie widać.

Kazimierz Mokrzycki.

### Stosunki ekonomiczne w Państwie polskiem.

C. d.

Tabelki zamieszczone w poprzednim artykule, pozwalają na zestawienie wartości całkowitej produkcji rolnej i lasowej ziem polskich. Zestawienie to podaje oczywiście tylko cyfry brutto w znaczeniu nietylko kupieckim, ale także ekonomicznym, t. z., że tylko część z omówionej produkcji dostaje się konsumentowi. I tak np. od ilości zboża wyprodukowanego należałoby odjąć ilość potrzebną na zasiew, oprócz tego specjalnie od ilości owsa ilość potrzebną do wyżywienia koni zajętych w rolnictwie itd. Dalej trzeba by odliczyć oprocentowanie i amortyzację wszelkich urządzeń jak maszyny i narzędzia rolnicze lub budynki gospodarcze, wreszcie kosztu wszelkich materiałów potrzebnych do produkcji a nabytych przez producenta z poza własnego gospodarstwa jak np. nawóz sztuczny. Dopiero po uwzględnieniu tych wszystkich czynników, otrzymalibyśmy produkcję netto t. z. tę część produkcji, która już to służy do zaspokojenia potrzeb konsumenta w Polsce, już to wywożona za granicę, służy jako środek zamiany za inne artykuły temuż konsumentowi potrzebne. Z rozdziału dochodów na brutto i netto zrezygnujemy tutaj, gdyż zaprowadziłyby nas to zbyt daleko; zauważyć jednak należy, że i zestawienie brutto daje w rolnictwie dość mierny obraz rzeczywistej wartości produkcji, zwłaszcza w naszych stosunkach, w których wkłady w gospodarstwo ze względu na dosyć pierwotny jeszcze sposób uprawy roli, nie są zbyt wielkie.

Wartość produkcji rolnej i lasowej w Polsce.

|                  | Wartość produkcji rolnej | Wartość produkcji hodowlanej | Wartość produkcji lasowej | Wartość produkcji rolnej i lasowej | Wartość produkcji rolnej i lasowej | Wartość produkcji rolnej i lasowej |
|------------------|--------------------------|------------------------------|---------------------------|------------------------------------|------------------------------------|------------------------------------|
|                  | w milionach koron        | w milionach koron            | w milionach koron         | w milionach koron                  | w milionach koron                  | w milionach koron                  |
| Zabór pruski.    | 2000                     | 47                           | 95                        | 2140                               | 710                                | 285                                |
| Zabór austriacki | 1150                     | 42                           | 38                        | 1230                               | 210                                | 160                                |
| Królestwo Kongr. | 1660                     | 50                           | 67                        | 1780                               | 260                                | 150                                |
| Gub. grodzieńska | 142                      | 8                            | 20                        | 170                                | 125                                | 50                                 |
| Gub. wileńska    | 142                      | 11                           | 15                        | 168                                | 115                                | 47                                 |
| Gub. mińska      | 227                      | 18                           | 62                        | 307                                | 140                                | 46                                 |
| Gub. wołyńska    | 358                      | 20                           | 34                        | 412                                | 140                                | 72                                 |
| Razem.           | 5680                     | 196                          | 331                       | 6290                               | 260                                | 135                                |

Powyższa tabelka podaje oczywiście cyfry przedwojenne. Poszczególne dzielnice Polski wykazywały



tak wielkie różnice cen poszczególnych produktów, że nie usprawiedliwiała ich ani różnica jakości, ani różnica kosztów transportu do rynku zbytu, lecz tłumaczy je li tylko istnienie kordonów; tak np. rzecz się miała z ziemniakami. Aby dać jako tako wierny obraz i umożliwić porównanie poszczególnych dzielnic ze sobą nie wstawiliśmy wprost wyników tabliczek poprzedniego artykułu do omawianego zestawienia, lecz zredukowaliśmy ceny, uwzględniając o ile możności szacunkowo różną jakość towaru i różne koszty transportu w różnych dzielnicach Polski, nie uwzględniając natomiast innych wpływów, nieistotnych dla bezwzględnej wartości produkcji. Cyfry kolumny „Wartość produkcji na głowę rolnika wzgl. leśnika” otrzymano przez podzielenie całej wartości produkcji rolniczej przez całą ilość ludności rolniczej, a więc także starców, dzieci itd.; w ten sposób jeżelibyśmy np. przyjęli, że rodzina rolnika w Polsce składa się przeciętnie z 6 osób, musielibyśmy otrzymane cyfry pomnożyć przez 6, ażeby uzyskać przeciętny dochód brutto jednej rodziny.

Tabelka wykazuje olbrzymie różnice wartości produkcji w poszczególnych dzielnicach. Jakże są tego przyczyny? 1) przyrodzone, tj. różna gleba i klimat. Lecz to nie tłumaczy rzeczy, gdyż np. żyzny Wołyń produkuje na 1 ha. wzgl. na 1 rolnika znacznie mniej niż mniej żyzna Galicya lub Królestwo. 2) Różny poziom uprawy roli. Tu rozróżnić można z łatwością trzy stopnie: a) zabór pruski (285 K na 1 ha) b) zabór austriacki i Królestwo (150—160 K na 1 ha) c) kresy wschodnie (46—50 K na 1 ha). Wołyń należy pod tym względem zrównać z resztą kresów wschodnich, a nieco większą wartość jego produkcji położymy na karb lepszej gleby. Co do Galicyi to należałoby rozróżnić dużo wyższy poziom uprawy roli chłopów polskiego a ruskiego. Gdyby nie lepsze środki komunikacyjne niż w Królestwie to wartość produkcji na ha w Galicyi byłaby dzięki nieproduktywności chłopów ruskiego prawdopodobnie jeszcze znacznie mniejsza. 3) Różny stopień rozwoju środków komunikacyjnych, w pierwszym rzędzie kolei i kanałów wzgl. rzek spławnych. I pod tym względem należy rozróżnić stopnie jak pod 2), tylko o jeden więcej, gdyż istnieją znaczne różnice rozwoju sieci kolejowej w Galicyi i Królestwie na korzyść tej pierwszej.

Wreszcie gra tu rolę szereg przyczyn pomniejszych których nie będziemy roztrząsać.

Co należy robić, aby podnieść wartość produkcji wszystkich ziem polskich na wysokość zaboru pruskiego? Odpowiedź bardzo prosta: należy usunąć powody różnicy podane pod 2) i 3) t. z. podnieść kulturę rolną na poziom osiągnięty w Wielkopolsce i rozbudować odpowiednio sieć komunikacyjną lądową i wodną. Jakiemi w szczególności drogami dążyć do podniesienia poziomu rolnictwa, to wykacza poza ramy niniejszego artykułu. Co do udoskonalenia komunikacji, to chcę na to zwrócić uwagę, iż miałoby ono wpływ decydujący na sposób naszej gospodarki lasowej i na wartość jej produkcji. Wartość 1 m<sup>3</sup> drzewa wynosi np. przeciętnie na Litwie i Białorusi 2-9 K., w Opolskiem 14 K. wskutek różnej możliwości transportu. Mało kto zdaje sobie sprawę, ile milionów koron rocznie marnuje się na przykład w Galicyi wschodniej w okolicach, gdzie się lasów wogóle nie eksploatuje ze względu na zbyt drogi transport. Celowa praca rządu na polu komunikacji mogłaby wartość produkcji naszych lasów z łatwością podwoić.

Wyłuszczone przyczyny tłumaczą jasno, dlaczego wartość produkcji na ha jest w zaborze pruskim o 85% wyższa niż w austriackim, a w austriackim nieco wyższa niż w Królestwie. Natomiast nie tłumaczy dlaczego wartość produkcji na głowę rolnika jest o 240% (!) wyższa w zaborze pruskim niż w austriackim, a w tym o 24% niższa niż w Królestwie. Przyczyna leży w różnej gęstości zaludnienia, albo wyrażając się dokładniej w większej ilości ludzi żyjących z roli w porównaniu z obszarem tej roli w Galicyi, w mniejszej ilości rolników na 1 km<sup>2</sup> w Wielkopolsce. Cyfrowo ujmując to następująca tabelka:

|                  | Liczba rolnik. i leśników w milionach | Powierzchnia ziemi z wyjątkiem jezior, w 1000 km <sup>2</sup> | Dość ludności rolniczej na 1 km <sup>2</sup> ziemi użytej przez rolników wzgl. leśników | Obszar małych gospodarstw poniżej 5 ha w % cał. obszar |
|------------------|---------------------------------------|---------------------------------------------------------------|-----------------------------------------------------------------------------------------|--------------------------------------------------------|
| Zabór pruski     | 3,0                                   | 75                                                            | 40                                                                                      | 8,2                                                    |
| Zabór austriacki | 5,85                                  | 78                                                            | 75                                                                                      | 27                                                     |
| Królestwo Kongr. | 6,9                                   | 118                                                           | 59                                                                                      | 17                                                     |
| Gub. grodzieńska | 1,35                                  | 34                                                            | 40                                                                                      |                                                        |
| Gub. wileńska    | 1,45                                  | 36                                                            | 40                                                                                      |                                                        |
| Gub. mińska      | 2,15                                  | 67                                                            | 32                                                                                      | 0,75                                                   |
| Gub. wołyńska    | 2,9                                   | 57                                                            | 51                                                                                      | 16                                                     |
| Francja          | 17                                    | 500                                                           | 34                                                                                      |                                                        |
| Niemcy           | 23                                    | 510                                                           | 45                                                                                      |                                                        |
| Dania            | 1,4                                   | 34                                                            | 41                                                                                      |                                                        |

Ludność rolnicza w Królestwie polskim, a szczególnie w Galicyi jest za gęsta. Tem się tłumaczy emigracja sezonowa i emigracja do Ameryki. Gdybyśmy wzięli pod uwagę samą Galicyę zachodnią, przekonaliśmy się, że tam stosunki przedstawiają się jeszcze gorzej. Cyfry państw obcych wzięte jako przykład wykazują, że stosunki dzielnic pruskiej są normalne (około 40 rolników na km<sup>2</sup> ziemi uprawnej), natomiast liczba rolników Galicyi jest w stosunku do ilości rozporządzalnej ziemi o wiele za dużą. Ten sam wynik otrzymamy, jeżeli przypatrzymy się obszarowi najmniejszych gospodarstw (poniżej 5 ha), które na ogół nie mogą wyżywić swego właściciela. Obszar ich stanowi w zaborze austriackim przeszło 1/4 całego obszaru kultury rolnej. Oczywiście skutki zbytniej gę-

stości ludności rolniczej i zbytniego rozdrobnienia własności ziemskiej są nader szkodliwe: ogólna nędza, głód ziemi, wychodźstwo, oto niektóre z nich. Rady na to są dwie: jedna to parcelacja wielkiej własności, której, jak wyżej wspomniano, nie chcemy tu omawiać, druga to na wielką skalę przeprowadzone wysiedlanie ludności małorolnej na kresy wschodnie, w szczególności na Litwę i Białorusi i łączenie opróżnionych gospodarstw w większe całości. Całość to reforma rolna na wielką skalę. Chcemy ograniczyć się tu do uwagi, że warunki fizyczne takiej reformy u nas istnieją, a warunki prawne bez krzywdzenia kogokolwiek dadzą się nie trudno stworzyć i że od odpowiedniego przeprowadzenia reformy rolnej zależy los naszej ludności włościańskiej i wskutek tego w wielkiej mierze dobrobyt państwa w najbliższym stuleciu; że wreszcie kolonizacja wschodnich kresów przyniosłaby niesłychane korzyści narodowe i położylaby przez to trwałe podstawy pod wielkość Polski, a ponieważ wielka własność na Litwie i Białorusi jest w wielkiej części w rękach Polaków i państwa, odbyłaby się ona bez krzywdzenia kogokolwiek i pod względem narodowym.

Są jeszcze inne sposoby złagodzenia przełudnienia rolnego. Jeden to stworzenie wielkiego przemysłu, który stanowiłby jakoby rezerwoar sił roboczych nadliczbowych w rolnictwie. Jest to lekarstwo niemniej radykalne od reformy rolnej i tylko zastosowanie równocześnie obu środków może przynieść gruntowną sanację stosunków. Wykażemy w następnym artykule o górnictwie i przemyśle, że istnieją u nas wszelkie warunki potemu.

Na 100 ludzi trudniło się:

|                  | rolnictw. i leśnictw. | przemysł. i górnictw. | handlem i komunik. | innymi zawodami |
|------------------|-----------------------|-----------------------|--------------------|-----------------|
| Zabór pruski     | 46                    | 31                    | 9                  | 14              |
| Zabór austriacki | 69                    | 13                    | 10                 | 8               |
| Królestwo Kongr. | 57                    | 15                    | 8                  | 20              |
| Litwa i Białoruś | 73                    | 9                     | 7                  | 11              |
| Rus              | 73                    | 9                     | 7                  | 11              |
| Prusy            | 29                    | 44                    | 13                 | 14              |
| Austria          | 48                    | 27                    | 12                 | 13              |

Wreszcie należałoby przez wpływ moralny starać się ograniczyć nieco płodność naszego ludu, która zdaniem moim, zwłaszcza przy posiadaniu własnego państwa — wbrew odmiennemu ogólnemu zapatrywaniu — raczej szkodzi sile Polski, przynajmniej tak długo, póki rozwój wielkiego przemysłu nie zacznie postępować w szybkim tempie. W r. 1910 było w Polsce 36 urodzin na 1000 mieszkańców (przedawała Galicya z liczbą 39), w Niemczech 33, w Anglii 27, we Francji 21.

Na tych uwagach kończymy dla szczupłości miejsca część o rolnictwie. Po omówieniu innych działów życia ekonomicznego Polski damy ogólne zestawienie, w którym naszkicujemy nasze położenie gospodarcze we wszystkich dziedzinach, a więc także i rolniczej w porównaniu z zagranicą.

Lucyan Berson.

C. d. n.

## Z działalności Tow. popierania przemysłu kobiecego.

Ruchliwe to i sympatyczne Tow. rozwija się pomysłnie pomimo tego, że pracuje wśród bardzo ciężkich warunków i walczyć musi na każdym niemal kroku z różnorodnymi trudnościami.

Już zeszłego roku miałam sposobność, po zwiedzeniu różnorodnych warsztatów, zaznając naszych czytelników z pracą tego Tow. Dziś mogę z żywym zadowoleniem zaznaczyć, że pomimo wyżej wspomnianych trudności prawie wszystkie już istniejące działy Tow. zostały rozszerzone, a ponadto przybyły nowe.

Pracownia obuwi jest znacznie powiększoną, wyrabia buciki eleganckie i skromne tak z materiału własnego jak i dostarczonego przez klienta, oraz przyjmuje naprawy po cenach umiarkowanych. Ten dział walczy specjalnie z niesłychanymi trudnościami z powodu bardzo małego przydziału skóry i paskarskich cen, tak że pracownia niedawno musiała się z żalem rzec większych zamówień poczynionych u niej. Wszelkie starania u czynników miarodajnych o większy przydział skóry, skutku nie odnoszą.

Pracownia dewocjonalii (przy ul. Jana 24) otworzyła osobny dział dla wyrobów epoletów oficerskich. Epolety te wykonane pięknie po cenach przystępnych cieszą się wielkim popytem.

Warsztat naprawy bielizny, ubrań i pończoch został niedawno zorganizowany i rozwija się bardzo pomyślnie. Oddaje on nieocenione usługi ludności w obecnej chwili, gdzie sprawienie nowej garderoby możliwe jest tylko dla niewielu wybranych. Przyjmuje się tam zresztą i nową bieliznę i zlecenia z zakresu krawiectwa zresztą po cenach bardzo przystępnych. Dział ten mógłby się jeszcze zupełnie inaczej rozwinąć, gdyby Tow. rozporządzało odpowiednim lokalem, ubikacje bowiem przy ul. Franciszkańskiej są zbyt ciasne i nie odpowiadają wymogom.

Z żalem zauważyłam natomiast, że pracownia zabawkarstwa znajduje się w pewnym zastoju. Rozwój działu tego zapowiadał się doskonale, zabawki wyrabiane tam odbiegały od szablonowych wytworów niemieckich, a wzorowane na motywach rodzimych, zapoznawały dziecko od najmłodszych lat ze sztuką i kulturą polską. Jeśli się zważy jakie miliony idą od nas zagranicę za wyroby zabawkarskie, szczerze żałować należy, że z tak błahego powodu, jak brak stosownego pomieszczenia, tak ważna gałąź przemysłu nie może się rozwinąć.

Wielkie zainteresowanie wzbudziły odczyty urządzone staraniem Tow. p. p. k. w muzeum techniczno-przemysłowym. Tow. nawiązało stosunki z Wydziałem hodowli roślin przy ministerstwie zdrowia publicznego, a delegat tegoż Wydziału dr. Dobrowolski wygłosił bardzo zajmujący odczyt „O polskiej produkcji roślin leczniczych“, ilustrowany obrazami świetlnymi. Odczyt ten cieszył się tak wielkim uznaniem, że delegat postanowił na żądanie organizacy kobiecych urządzić kurs na ten temat. Odczyt p. Pelczarskiego, dyrektora spółki „Len“ p. t. „Rozwój i przyszłość przemysłu włóknistego w Polsce“ zainteresował również w wysokim stopniu publiczność, w trzecim p. t. „Wartość ekonomiczna grzybów“ wskazał p. Teodorowicz, prof. grzyboznawstwa, nowe drogi i sposoby zużytkowania grzybów. Ten ostatni odczyt dał nawet inicjatywę do utworzenia Tow. grzyboznawczego, które już powołało do życia Towarzystwo udziałowe (udział 50 K). Celem jego będzie wyrób na wielką skalę przetworów z grzybów jak maggi, konserwy grzybnie itd.

Sekcja trykotarska została zamieniona na Tow. udziałowe p. n. „Zorza“ (ul. Floryńska 9) i rozwija się dobrze.

Tow. popierania przemysłu zajmuje się żywo stosunkami panującymi w przemyśle kobiecym i wniosło petycję do Sejmu o zmianę ustaw przemysłowych w odniesieniu do kobiet, o powoływanie kobiet jako delegatek w sprawach przemysłowych itd. Pośredniczy także między zakładami przemysłowymi a ministerstwami w Warszawie i cieszy się takim zaufaniem u władz, że Magistrat, Patronat rękodziel itd. zasięga opinii Tow. w sprawie udzielania subwencji przemysłowym pracowniom kobiecym.

Nakoniec wspomnieć należy o miesięczniku, który Tow. poczynszy od maja b. r. wydawać będzie p. n. „Poradnik przemysłowo-gospodarczy dla kobiet“

Naszkicowałam tu tylko w ogólnych zarysach obraz działalności Tow. p. p. k. Widać z tego, że Tow. dąży do sumiennego spełniania swych zadań, stwarza coraz nowe placówki przemysłowe, które wkrótce przemieniają się w spółki z ogr. por. lub Stow. udział. Ogół, a zwłaszcza kobiety powinny prace te popierać przez liczne zapisywanie się do Tow., bo wszak handel i przemysł to podstawy bytu państwa polskiego.

Melania Bersonowa.

## Żegluga polska.

Z końcem kwietnia odbyło się w Krakowie Pierwsze zwyczajne walne zgromadzenie udziałowców Towarzystwa „Żegluga polska“ przy współudziale około 100 członków. Po zagajeniu przez prezesa Rady Nadzorczej Prof. Dr. Morowicza, złożył dyrektor referent adwokat Dr. Hieronim Jurczyński szczegółowe sprawozdanie z działalności Towarzystwa za rok 1918, podkreślając ideowy charakter Towarzystwa, które powołało w swem łonie sekcję propagandy, zostającą pod przewodnictwem Prof. Dr. Władysława Konopczyńskiego, a w ostatnich paru miesiącach prowadzoną przez Prof. Ludomira Sawickiego. Sekcja ta przy pomocy subwencji z K. U. O. oraz dotacji przyznanych jej statutowo przez Towarzystwo, rozszerzyła działalność wydawniczą, agitacyjną i odczytową, a w bieżącym roku zorganizowała znany ze swej akcyi Komitet Odzyskania Gdańska. W jeszcze większej mierze rozwinęła się sekcja gospodarczo-zarobkowa, organizując działy: 1) transportowy, 2) węglowy, 3) żwir, 4) drzewny, 5) budowy galarów, 6) wyrobów cementowych, 7) sekcję dla rzeki Dunajca w Tarnowie, przekształconą w bieżącym roku na Spółkę z ograniczoną poręką z kapitałem 200.000 kor., a wreszcie 8) dział reparacyjnych warsztatów łodzi motorowych. Obrót kasowy tych działów wynosił w r. 1918 Kor. 2,537.337 hal. 99, zaś kapitał udziałowy doszedłszy z dniem 31. grudnia 1918 do kwoty 475.592 Kor. osiągnął w kwietniu br. 724.133 K z 934 członkami, nie wliczając w to kapitału zakładowego Spółki tarnowskiej. Po sprawozdaniu Komisji rewizyjnej i uchwaleniu absolutorium dla Rady Nadzorczej i Dyrekcyi, postanowiło Walne zgromadzenie wypłacić 6% dywidendy. Przy wyborach uzupełniających wybrano do Rady Nadzorczej Pp.: Inż. Kar. Czechowicza, kierownika departamentu budowy tut. Starostwa, Tadeusza Filipiego, dyrektora krakowskiej Filii Banku przemysłowego, i Józefa Strzyżowskiego, dyrektora pow. Kasy Oszczędności, zaś do Komisji rewizyjnej Pp.: Dyr. Anastazego Kazimierza Roga, Augusta Raczynskiego i Stanisława Czarnowskiego.

Na wniosek dyr. Dr. H. Jurczyńskiego, uzupełniony przez p. A. K. Roga postanowiło Walne zgromadzenie uwzględniając ogromny rozwój Towarzystwa polecić Radzie Nadzorczej i Dyrekcyi przygotowanie projektu przemiany Towarzystwa na towarzystwo akcyjne z kapitałem 4 miliony koron i zwołanie w tym celu w ciągu 2 miesięcy Nadzwyczajnego walnego zgromadzenia.

## Umieędzynarodowienie pracy.

Angielska gazeta „Daily Chronicle“ donosi, że paryska konferencja wypracowała i przedłożyła delegatom projekt międzynarodowego uregulowania pracy. Świadomość, że problem pracy nie może być stanowczo i gruntownie rozwiązany w innej drodze, jak tylko zapomocą międzynarodowego układu, była od początku podstawą obrad sekcji ekonomiczno-spo-



cznej. Nowej siły nabrało jednak to przekonanie z rezultatu prac komisji węglowej, która stwierdziła nieodzowną konieczność międzynarodowego porozumienia się wszelkich gałęzi przemysłu, jeżeli polepszenie warunków pracy i idące za tem podwyższenie cen towaru w jednym kraju, nie ma mieć groźnych następstw dla konsumentów i dla rozwoju przemysłu w innych krajach.

Projekt konwencji międzynarodowej wyznacza raz na rok ogólną konferencję, obejmującą po 4 przedstawicieli każdej ze stron interesowanych, a to dwóch delegatów rządowych i dwóch ze strony pracodawców i robotników.

Pracę administracyjną pełnić będzie permanentny Urząd Pracy, składający się z 24 członków, 12 rządowych delegatów, a po 6 ze strony pracodawców i robotników. Urząd pracy otrzymywać będzie materiały informacyjne z całego świata. Prócz tego ma być ustanowiony niestający Trybunał międzynarodowy pracy, który rozstrzygać będzie spory wedle wyników badań, dostarczanych przez poszczególne komisje śledcze.

## Dział handlowy i finansowy.

### Bank Tow. Spółdzielczych.

Bank Tow. Spółdzielczych wydał sprawozdanie ze swej działalności za ubiegły 1918 rok. Rok ten był przełomowym w życiu ekonomicznym kraju. Skończyła się wielka wojna europejska i świata zaczęła nadzieja normalnych, zdrowych stosunków. Odbiło się to w sposób charakterystyczny na operacjach Banku.

Wkłady wynosiły:

31. grudnia 1917 r. — 11,2 mil. mk.  
31. marca 1918 r. — 12,6 mil. mk.  
30. czerwca 1918 r. — 12,6 mil. mk.  
30. września 1918 r. — 14,5 mil. mk.  
30. listopada 1918 — 15,2 mil. mk.  
31. grudnia 1918 — 13,5 mil. mk.

Zatem wkłady rosły stale, dopiero w ciągu 2 ostatnich miesięcy nastąpiła zniżka, wywołana obawą przed ewentualnymi eksperymentami rewolucyjnej społecznej. Zwiększyły się również w sposób najwidoczniejszy obroty ogólne w zestawieniu z rokiem ub. Gdy bowiem w r. 1917 obroty wynosiły 121 mil. mk., w roku sprawozdawczym dosięgły one sumy 302 mil. mk. i 34 mil. rb., przyjmując okrągłe cyfry. Wzrost zatem trzykrotny. Przeciętna stopa dyskontowa, stosowana przez Bank w roku sprawozdawczym, wynosiła 7 i jedną ósmą proc.

Jednym z charakterystycznych objawów ubiegłego roku był zanik zaufania do gotowizny papierowej. Posiadacze takiej gotowizny, w pewnych momentach gwałtownie się jej wyrzucali. Tem się tłumaczy, że gotowizna po wieloletnim oczekiwaniu zaczęła napływać do spółek kredytowych, w postaci spłaty należności. Długi swoje zaczęły spłacać nawet takie stowarzyszenia, których stan majątkowy budził w poprzednich latach poważne obawy. Sprawozdanie podnosi, że dotychczasowa likwidacja przedwojennych należności Banku tak ze strony spółek, jak ze strony osób prywatnych daje uzasadnioną podstawę do nadziei, że i reszta aktywów zostanie w swoim czasie zlikwidowana szczęśliwie. Dowodzi ona, że spółki nasze z zawieruchy wojennej wyjdą w lepszym stanie, niż się dotąd wydawało, i że dotychczasowa działalność Banku opierała się na zdrowych zasadach. Jedynie spółki kresowe budzą jeszcze pewien niepokój.

W roku sprawozdawczym głównym działem operacji pieniężnych były transakcje, dotyczące ziemi, nieruchomości miejskich i częściowo papierów dywidendowych. Handel pociągał pewną ilość gotówki, tutaj jednak możliwe były niebezpieczne niespodzianki wynikające z niugruntowanej sytuacji polityczno-społecznej. Co do Banku np. to jego obroty z ożywającymi swą działalność syndykami rolniczymi znacznie się wzmogły. Poza tem prawie przez cały rok dawały się zauważyć poczynania w zakresie ożywienia przemysłu, głównie w związku z odbudową kraju, co się uwydatniło osobliwie od czasu, kiedy konieczność ustąpienia okupantów stawała się coraz widoczniejszą. Dość przypomnieć, że na obszarze samej tylko okupacji austriackiej założono około 100 wiejskich stowarzyszeń budowlanych, że powstała myśl założenia wielkiego towarzystwa przemysłu drzewnego, opracowano projekt wielkiej elektrowni centralnej i t. p. W dziedzinie pieniądza należy podkreślić mocną tendencję byłych władz okupacyjnych niemieckich do zakładania na zajętych obszarze niemieckich spółek kredytowych, których powstało około 150 po różnych okolicach kraju, i dla których w lutym stworzono oparcie w postaci związku rewizyjnego, założonego w Łodzi, a w kwietniu powołano do życia nawet Bank akcyjny, jako centralną komisję finansową.

Bank Tow. Spółdzielczych służył przedewszystkiem zrzeszeniom i spółkom gospodarczym. Z ogólnej sumy 5.828 tys. mk. zdyskontowano weksli na osoby i przedsiębiorstwa prywatne wypadło 1.702 tys. mk., na przeróżne spółki 4.126 tys. mk. Celem uproszczenia wewnętrznych manipulacji Banku i nadania bilansowi możliwie największej przejrzystości wydzielono z rachunków, prowadzonych dotychczas wyłącznie w walucie markowej, pozycje rublowe i, poczynając od czerwca, obok bilansu markowego wy-

kazuje się stan rachunków rublowych w specjalnym bilansie rublowym, przyczem ujawnił się niedobór rubli, na którego pokrycie przeznaczają się nadwyżkę bilansu markowego. Wreszcie ku końcowi roku, wobec niemożności zużytkowania przez Bank rubli do celów obrotowych, oraz wobec ogłoszenia pożyczki państwowej w walucie rublowej, zaczęto wogóle likwidować rachunki rublowe. Jak to widać z zestawień lichbowych, ogólne obroty bankowe w porównaniu z rokiem ubiegłym, wzrosły przeszło trzykrotnie. Oczywiście, musiała się powiększyć liczba pracowników, co ze swej strony pociągnęło ze sobą koszt ich wynagrodzenia. A ponieważ niesłychana drożyzna powszechna wywołała potrzebę wypłaty dodatków drożyznianych i podniosła niespodziewanie sumę wydatków kancelaryjnych — nie dziwnego, że koszty handlowe znacznie się powiększyły. Pierwszy to raz od czasu istnienia instytucji wydatki w granicach zatwierdzonego budżetu utrzymać się nie dały. Przekroczono go o 32,4%, czyli trzeba było wyjść o 22,4% poza normy zwykle praktykowane. Kapitał zakładowy Banku wynosi 2 miliony rubli i składa się z 8 tys. akcyj po 250 rb., całkowicie opłaconych. Kapitał zapasowy tworzy 55,043 rb. 84 K. Zarząd przedkłada ogólnemu zebraniu wniosek o powiększenie kapitału akcyjnego.

### Projekt przemiany „Banku krajowego“.

(c.) Delegacja Rady nadzorczej i Dyrekcyi Banku krajowego bawiła niedawno w Warszawie w celu przeprowadzenia rokowań w sprawie przeniesienia głównego zakładu Banku krajowego ze Lwowa do Warszawy. W skład delegacji wchodził: członek Rady nadzorczej p. Fr. Maryewski, dyrektor Banku krajowego Dr. Michalski i zastępca dyrektora p. Padewski. Z powodu bowiem zmiany, zaszłej w ustroju politycznym w kraju, okazała się potrzeba uregulowania kwestyi gwarancyj za emisję i wkładki oszczędności, niemniej potrzeba pewnych zmian w organizacji władz nadzorczych Banku, albowiem sejm krajowy i rząd austriacki, którzy dawniej zatwierdzali poszczególne akta i uchwały bankowe, nie istnieją więcej, a w ich miejsce wstąpiły obecnie polskie władze.

Bank krajowy miałby być przeistoczony na „Bank państwowy dla kredytu emisyjnego“ i uprawiać głównie kredyt komunalny i kolejowy, nie zaniebując jednak kredytu bankowego. W Królestwie bowiem i w Księstwie niema dotychczas instytucji, któreby udzielały kredytów komunalnych i kolejowych w formie długoterminowej pożyczki emisyjnej; tak samo brak instytucji w powyższych dwóch dawnych zaborach, któreby obsługiwały włościanstwo emisyjnym kredytem hipotecznym.

Dotychczasowe zakłady pozostałyby w Galicji w formie filii; utworzonoby również sieć filii w Królestwie i w Księstwie. Podobno projekt powyższy spotkał się z uznaniem i poparciem posłów sejmowych z Galicji i z innych zaborów. Sprawa jest na najlepszej drodze.

### Z działalności polskich Towarzystw ubezpieczeń.

(c.) Utworzone niedawno w Warszawie Towarzystwo ubezpieczeń „Polonia“ zebrało w pierwszym roku premii bezpośredniej i pośredniej z górą półtora miliona marek. Szkody uregulowane i nieuregulowane wynosiły zaledwo 4%. Towarzystwo odkłada rezerwę w wysokości 250.000 mk. t. j. około 50%, a prócz tego w kapitałach rezerwowych i zapasowych 30.000 mk. oraz wypłaca akcyonariuszom dywidendę w wysokości 5%.

Nową placówką ubezpieczeniową w Poznaniu będzie projektowany „Poznański Bank ubezpieczeń“, który powołuje do życia Bank Związku Spółek zarobkowych. Kapitał akcyjny wyniesie 10.000.000 marek. Zostaną otwarte następujące działy: ogień, transport, włamanie, odpowiedzialność cywilna, wypadki. Wpłata ma wynosić 25% i 12% na organizację. Dyrekcyę stanowić mają działacze na polu asekuracji pp. Gliński i Dr. Borne.

### Rada ubezpieczeniowa w Warszawie.

(c.) Przy „Urzędzie nadzorczym nad prywatnemi Towarzystwami ubezpieczeń“ powstała Rada ubezpieczeniowa. Rada ma składać się z 5 członków, a mianowicie: 2 przedstawicieli Ministerstwa Skarbu, 1 z Ministerstwa przemysłu i handlu i 2 fachowców, wybranych z pośród przedstawicieli polskich Towarzystw ubezpieczeń.

### Ustawa w sprawie wymiany znaków obiegowych na ziemiach polskich.

Ustawa ta zawiera przepisy następujące:

Natychmiast po dostarczeniu z drukarni dostatecznej ilości biletów Banku polskiego, opiewających na złote, jako przysła jednostkę pieniężną polską, marki polskie i niemieckie, korony austriacko-węgierskie i ruble rosyjskie (carskie) mają być zamieniane w stosunku 40% ich nominalnej wartości na złote, natomiast równowartość 60% ma być wydana w 4% rencie polskiej. Posiadacz pierwszej pożyczki państwowej (asygnaty 1918 r.), nabytej przed 1. lipca 1919 r., przy wymianie posiadanej jeszcze gotowizny, w rozmiarach nie przewyższających sumy przedstawionych jednocześnie asygnat w takiej samej walucie, otrzyma w złotych 60% złożonej do wymiany sumy, a 40% w 4% rencie.

Określenie maksymalne sumy znaków pieniężnych, które będą wymieniane w całości, oraz oznaczenie

kursów wymiennych, zarówno dla gotowizny, jak i dla zobowiązań, nastąpi drogą oddzielnej ustawy, która wydana będzie przed rozpoczęciem wymiany. Ustalenie czasu i porządku, w jakim ma się odbywać wymiana, oraz prawo całkowitego lub częściowego wyłączenia z wymiany pieniędzy, przywiezionych z zagranicy wbrew ustawie z d. 11. marca 1919 r., pozostawia się ministrowi skarbu, który na mocy niniejszej ustawy może, aż do chwili zakończenia czynności wymiennych, zawieszać działalność banków, domów bankowych, kantorów wymiany i giełd, a także wydawać rozporządzenia tymczasowe, dotyczące przyjmowania i zwrotu wkładów bankowych.

Upoważnia się ministra skarbu do przygotowania świadectw 4% renty polskiej w wysokości, potrzebnej do wymiany na podstawie niniejszej ustawy, w odcinkach podług jego uznania, z kuponami półrocznymi, z których najbliższy ma być płatny 1. lipca 1920 r.

Kupony od 4% renty polskiej, wydanej na podstawie niniejszej ustawy, wolne będą od opodatkowania. Rencie polskiej przyznane są wszelkie prawa papierów pupilarnych.

Ustawa z d. 26. marca 1919 r. (o stemplowaniu papierowych znaków pieniężnych) w sprawie częściowej wymiany papierowych znaków pieniężnych na asygnaty pożyczki państwowej traci, jednocześnie z uchwaleniem niniejszej ustawy, moc obowiązującą. W sprawie zaś obowiązkowego stemplowania papierowych znaków obiegowych ulega zawieszeniu.

### Obieg pieniędzy papierowych w Austrii.

(c.) W dniu 31. grudnia 1918 ilość pieniędzy papierowych, wypuszczonych przez Bank austro-węgierski i znajdujących się w obiegu przekroczyła sumę 34 miliardów koron. W dniu 31. grudnia 1917 suma ta wynosiła 18,4 miliardów koron. W ciągu roku 1918 wydrukowano więc pieniędzy na sumę niemal 16 miliardów koron. Szczególnie wiele pieniędzy wydrukowano w grudniu 1918 wskutek znacznego zapotrzebowania ich ze strony państwa.

### Bank francuski.

(z. c.) Według ostatnich sprawozdań wynosił zapas złota w Banku francuskim 5,508 mil. franków, z czego w kasach banku 3,471 mil. a zagranicą (w Anglii) 2,037½ mil. Zapas srebra wynosi 315 mil. franków. Obieg papierowy dosięga sumy 32,367 mil. franków. Zapas złota w Banku francuskim wynosił w dniu wybuchu wojny 4,141 mil. franków, w dniu 31. grudnia 1918 wynosił zapas złota 5,477 milionów franków.

### Tow. dla handlu z Polską, Estonią, prowincjami bałtyckimi i Finlandyą w Londynie.

(m. b.) Ze źródła urzęd. komunikują, że w Londynie powstaje Towarzystwo dla handlu z Polską, Estonią, prowincjami bałtyckimi i Finlandyą via Skandynawia. Towarzystwo nosić będzie nazwę: „United Baltic Corporation Limited“.

Pierwszymi dyrektorami będą: Sir Eric Hambro, Mr Axel de Bildt, Mr Harcourt Rose, były radca handlowy poselstwa angielskiego w Sztokholmie. Towarzystwo posiada pełne poparcie Foreign Office'u i departamentu handlu zagranicznego.

## DZIAŁ PRZEMYSŁOWY.

### Delegacja Krakowskiego Związku kuśnierskiego u Ministra handlu i przemysłu.

(m. b.) Delegacja Krak. Związku kuśnierskiego złożona z pp.: dr. Beresa, sekretarza Izby handlowej i przemysłowej w Krakowie, Małskiego, zastępcę biura skórniczego i pp.: Wronskiego, Moora, wręczyła ministrowi handlu i przemysłu Hąci, memoriał zawierający uchwały Zjazdu kuśnierzy i uwiadomiło go o zawiązaniu się organizacji kuśnierzy w Galicji. Projekt wspólnego zakupu skór przez organizację znalazł uznanie u ministra i przyrzekł on udzielić na ten cel obcych walut w wysokości 20 mil. marek. Rząd będzie popierał zbiorowe zakupy materiałów kuśnierskich w krajach ententy i da na ten cel komisji wydelegowanej przez Zjazd paszporty na wyjazd. W ten sposób niezależni się branza ta od zakupów we Wiedniu i w Lipsku.

### Związek elektrowni polskich.

(z. c.) Na zjeździe kierowników elektrowni prywatnych i gminnych, który odbył się z końcem kwietnia b. r. w Warszawie, uchwalono statut Związku elektrowni polskich. Celem zasadniczym związku ma być obrona interesów elektrowni polskich i popieranie wszelkich dążeń do ich rozwoju. Związek ma być obrońcą praw swych członków wobec władz i dostawców, ma popierać członków we wszystkich sprawach gospodarczych, inicjować opracowywanie ważniejszych zagadnień fachowych, dokonywanie doświadczeń, przeprowadzać wzajemną wymianę wyników gospodarczych i prac statystycznych, w szczególności zaś ułatwiać rozszerzanie wiadomości fachowych z doświadczeń i wszelkich zdobyczy naukowych. Związek projektuje ponadto zakładanie Spółek dla wspólnego zakupu materiałów pomocniczych i surowców, organizowania stacji doświadczalnych, oraz zakładów przemysłowych wytwórczych, do którychby należeli w charakterze udziałowców wyłącznie członkowie Związku.



Członkami Związku mogą być przedsiębiorstwa, których celem jest produkcja i sprzedaż energii elektrycznej, oraz przedsiębiorstwa, zajmujące się trakcją elektryczną (kolejki, tramwaje etc.).

#### Uruchomienie cukrowni w Wielkopolsce.

(z. c.) Z Wielkopolski donoszą o uruchomieniu szeregu cukrowni. Zdołano uzyskać odpowiednie ilości węgla do rozpoczęcia pracy. W ten sposób uratuje się przeszło 2 miliony cetnarów buraków cukrowych, które uległyby zepsuciu z nadejściem ciepłej pory. Wyprodukowane dalsze ilości cukru zapewnią pokrycie zapotrzebowania cukru, aż do nowych zbiorów. Uruchomiono następujące cukrownie: opalenicką, gostyńską, kościańską, kruszwicką, pakoską i szamotulską.

#### Przyszłość Francji w Polsce.

(p.) „La France Universelle“, organ związku p. n. „L'Union nationale pour l'exportation des produits français et l'importation des matières nécessaires à l'industrie“ z powodu przyjazdu do Paryża polskiej delegacji ekonomicznej, zamieścił artykuł p. L. Cabaret p. t. „L'avenir de la France en Pologne“ w którym autor usiłuje zwrócić uwagę przemysłowców francuskich na rynek polski. Przedewszystkiem, twierdzi p. Cabaret, na szeroki zbyt liczyć może przemysł wyrobów zbytkowych (meble, porcelana, obicia, dzieła sztuki i t. p.).

Celem uniknięcia w tej dziedzinie obcej konkurencji przemysłowcy francuscy winni powołać do życia specjalną organizację i żądać, aby wyroby ich posiadały przy sprzedaży ochronne znaki francuskie. Dalej, na rynku polskim znajdują zbyt maszyny, generatory, pasy transmisyjne, oleje, chemikalia, barwniki i wogóle artykuły potrzebne w przemyśle, wreszcie — wina, likiery, wódki i t. d. Nie wystarcza jednak eksportować do Polski tylko towary, przedmiotem wywozu winny być również kapitały francuskie, mogące znaleźć w Polsce rentowną i łatwą lokatę. W pierwszym rzędzie, trzeba mieć na uwadze eksploatację krajowych bogactw naturalnych, następnie roboty publiczne (np. kanalizacja miast). Autor proponuje utworzenie stowarzyszenia, które w jednakowym stopniu broniłoby interesów polskich we Francji, oraz interesów francuskich w Polsce. Stowarzyszenie to weszłoby w skład wspomnianego wyżej Związku dla przywozu i wywozu (Union pour l'exportation et l'importation) i miałoby na celu pobudzenie do tworzenia Związków polsko-francuskich, przedsiębiorstw przemysłowych, zakładania domów handlowych i t. p., w których partycypowałyby kapitały francuskie i polskie. Związek zarówno kupcowi francuskiemu, jak i polskiemu udzielałby możliwie najściślejszych informacji handlowych. O ile wiemy, niedawno powstał w Warszawie Komitet, mający na celu powołanie do życia Związku polsko-francuskiego. Niewątpliwie Komitet ten znieśnie się z wspomnianą „Union pour l'Exportation et l'importation“ i streszczony wyżej projekt przyjmie za podstawę do nawiązywania z nim rokowań.

#### Centralne Towarzystwo Rzemieślnicze w Państwie Polskiem.

(m. b.) Statut Tow. tego został w tych dniach przez władze w Warszawie zatwierdzony. Celem Tow. jest zrzeszenie wszystkich organizacji i instytucji rzemieślniczych dla podniesienia i ochrony stanu tego.

## KRONIKA GOSPODARCZA.

#### Utworzenie instytutu torfowego w Warszawie.

(z. c.) Niezmiernie doniosłą rolę w gospodarce krajowej odegrają nasze rozległe torfowiska zarówno przez eksploatację torfu na opał, dla celów przemysłowych oraz technicznych, jakoteż jako przyszły teren dla kultur rolniczych. Niezbędne jest skupienie zainteresowanych tą sprawą, ażeby zamierzonej akcji nadać jednolity kierunek i przeszkodzić dewastacji torfowisk przez nieracjonalną ich eksploatację. Z uznaniem należy więc powitać utworzenie Państwowego Instytutu torfowego. Instytut powstaje na zasadzie porozumienia się ministerstw rolnictwa i dóbr państwowych, oraz przemysłu i handlu. Celem Instytutu będzie badanie i inwentaryzacja gruntów torfowych, nadających się do eksploatacji rolniczej lub technicznej, a zwłaszcza opałowej, w celu umożliwienia prawidłowego użytkowania torfowisk, opracowywanie zasad eksploatacji, udzielanie opinii i porad, dotyczących tej eksploatacji oraz popularyzacja ich. Na czele Instytutu będzie stał dyrektor mianowany za porozumieniem się obu Ministerstw. Poza tem czynna będzie Rada opiniodawcza, złożona z fachowców, przedstawicieli instytucji państwowych i społecznych.

#### Mapa zniszczeń wojennych w budowliach b. Królestwa Kongresowego.

Mapę ilustrującą zniszczenie budynków w Królestwie wydał Urząd Ubezpieczeń Wzajemnych budowli od ognia w skali 1:1,000,000, jako załącznik do t. II

sprawozdania za lata 1916 i 1917. Procent zniszczonej wartości budowli wykazany jest w barwach i stopniowany jak następuje: poniżej 1%, od 1—5%, od 5—10%, od 10—25%, od 25—50% i powyżej 50%; miasta i miasteczka zaopatrzone są także w odnośne znaki. Linia największego zniszczenia idzie od szyi suwalskiej przez Łomżę, Ostrołękę, Przasnysz, Ciechanów, Płońsk, Sochaczew, Skierniewice, Rawę, Radom, przechodząc w Lubelskie i kończąc się w Chelmie i Hrubieszowie. Z Suwalszczyzny i Podlasia (okr. Konstantynów, Biała, Radzyń, Włodawa) brak danych Połącz na zachód od linii Nieszawa—Kutno—Łask—Częstochowa wykazuje niewiele zniszczenia, lecz stanowi ona jakie 5% Kongresówki. Poza tem są zaledwie wyspy odosobnione, które uniknęły strasznej ciężaru wojny.

#### Odbudowa kraju.

W ministerium robót publicznych rozpoczęły się obrady w sprawie organizacji odbudowy kraju. W obradach wzięli udział przedstawiciele zainteresowanych ministerstw i urzędów ze wszystkich b. trzech zaborów, oraz licznie zgromadzeni przedstawiciele instytucji społecznych i zawodowych. Obecny był również jenerałny delegat rządu na Galicyę dr. Kazimierz Gałęcki.

Posiedzenie zajął p. minister robót publicznych, inż. Pruchnik, który też przewodniczył obradom. Szef sekcji budowlanej inż. Jakimowicz przedstawił treść ogólny zarys dotychczasowych usiłowań państwowych i społecznych w dziedzinie odbudowy, poczem inż. Handzelowicz omawiał szczegóły prac wydziału odbudowy przy ministerstwie. W dalszym ciągu zabierali głos na ten temat przedstawiciele ministerstwa przemysłu i handlu p. Klarner, szef sekcji głównego urzędu likwidacyjnego p. Karśnicki i wiceminister skarbu p. Byrka.

Resztę posiedzenia, pod koniec którego przewodnictwo objął szef sekcji inż. Jakimowicz, wypełniło szczegółowe rozważanie strony finansowej akcji odbudowy, a więc sprawy odszkodowań, zapomóg, kredytów i t. d., przyczem wywiązała się rzeczowa i nader ożywiona dyskusja, w której wzięli udział dr. Battaglia, inż. Dudek, delegat min. rob. publ. na Galicyę, dalej pp.: Telakowski, Matakiewicz, Pawlikowski, Babicz, Maryewski, inż. Zaczek, Lossow, Karśnicki, dr. Nadolski i Kochanowski.

#### Zagraniczny ruch pocztowy w Polsce.

„Monitor Polski“ ogłasza: Państwo polskie zgłosiło przystąpienie do wszechświatowej unii pocztowej i zostało do niej przyjęte. Wskutek tego podjęto już ogólny ruch zagraniczny na razie tylko listowy z wszystkimi państwami z wyjątkiem Rosyi, Ukrainy, Rumunii i Bułgaryi, z którem niema obecnie połączenia pocztowego. Brak także dotychczas formalnej umowy z Niemcami. W obrocie zagranicznym wolno więc przysyłać listy, kartki pocztowe, druki, papiery handlowe i próbki towarowe, tak zwykle jak i pocelone, za które winno się uiszczać opłatę według taryfy zagranicznej ogłoszonej w dzienniku urzędowym Monitorze Polskim z d. 3. marca b. r. Za polecane przesyłki na razie nie bierze zarząd poczty żadnej odpowiedzialności. Listy mają być nadawane otwarte i podlegają cenzurze wojskowej.

#### Straty wojenne Polski.

(c.) Straty i szkody wojną spowodowane mają wynosić, zdaniem p. Władysława Grabskiego, przesła likwidacji szkód w Polsce, około 25 miliardów.

#### Przyszłe stosunki gospodarcze polsko-szwedzkie.

(z. c.) Czasopismo „Svenska Handelstidning“ w Sztokholmie podaje artykuł polskiego attaché dla spraw handlowych w Sztokholmie inż. Mokrzyńskiego w sprawie przyszłych stosunków handlowych Polski ze Szwecją. Autor wskazuje na to, że Gdańsk stanie się w przyszłości punktem węzłowym, gdzie dokonywać się będzie wymiana produktów rolniczych Polski, oraz kopalni: nafty, soli i węgla w zamian za wyroby przemysłowe Szwecji. Szwecja może importować do Polski głównie wyroby przemysłu żelaznego, drzewnego i papierowego. Polska może też dostarczać Szwecji niektórych produktów przemysłu rolniczego, jak n. p. cukru. Warunkiem jednak uruchomienia wzajemnego obrotu towarowego będzie ze strony Szwecji dostarczenie w początkach zwłaszcza odpowiedniej ilości tonażu; w Polsce okaże się potrzeba przedłużenia linii kolejowych do Gdańska oraz uzyskanie potrzebnego parku kolejowego.

#### Tkaniny i obuwie z Ameryki.

Niektóre instytucje a wśród nich kooperatywy urzędników ministerjalnych otrzymały już z Ameryki próby towarów, które w Warszawie wciąż są przedmiotem paskarskiej spekulacji, jak tkaniny i obuwie.

Ceny, w porównaniu do warszawskich, są bardzo umiarkowane: łokieć sukna 16 mk., materiału bawełnianego 7 mk., płótno 4 mk. Obuwie sznurowane niskie na skórzanych grubych spodach 45 mk., damskie 35 mk. Skóra gruba na podeszwy 7 mk. funt.

Towary te mają nadejść do Warszawy w dużych ilościach w przeciągu 2—3 tygodni.

## ZE ŚWIATA.

#### Ceny różnych artykułów pierwszej potrzeby w Paryżu, Londynie i Medyolanie.

(m. b.) Dziennik francuski „Le matin“ podaje ciekawe zestawienie cen różnych artykułów pierwszej potrzeby w Paryżu, Londynie i w Medyolanie.

##### Ceny we frankach:

|                                          | Paryż | Londyn | Medyolan |
|------------------------------------------|-------|--------|----------|
| Mleko (0,5 litr)                         | 0,40  | 0,55   | 0,35     |
| Masło (0,125 kg)                         | 2,00  | 0,90   | 0,95     |
| Chleb (1,5 kg)                           | 0,75  | 0,75   | 0,94     |
| Mięso wołowe (0,750 kg)                  | 4,50  | 5,00   | 7,75     |
| Kartofle (1 kg)                          | 0,60  | 0,30   | 0,84     |
| Ciasto (0,500 kg)                        | 1,10  | 1,25   | 0,47     |
| Jarzyny suszone (0,500 kg)               | 3,00  | 1,00   | 1,75     |
| Ryby (1 kg)                              | 3,00  | 2,50   | 10,35    |
| Kukier (0,075 kg)                        | 0,15  | 0,10   | 0,26     |
| Wino (1 litr)                            | 2,50  | 5,00   | 2,15     |
| Gaz (1 <sup>3</sup> / <sub>5</sub> m)    | 0,60  | 0,25   | 0,41     |
| Mydło (1 <sup>1</sup> / <sub>2</sub> kg) | 1,75  | 1,40   | 3,50     |
| Obuwie męskie                            | 50,00 | 45,00  | 56,00    |
| Obuwie damskie                           | 50,00 | 40,00  | 56,00    |
| Zelówki męskie                           | 13,00 | 10,00  | 10,35    |
| Zelówki damskie                          | 12,00 | 8,50   | 8,60     |
| Skarpetki bawełniane                     | 4,00  | 2,50   | 3,50     |
| Skarpetki wełniane                       | 10,00 | 5,50   | 5,60     |
| Kołnierzyki                              | 1,45  | 1,00   | 1,95     |

#### Bardzo korzystne widoki zbiorów w Ameryce.

(z. c.) Wydział dla płodów rolnych w Waszyngtonie ocenia, jak donoszą z Nowego Yorku, zbiór pszenicy ozimej w Ameryce na 897 do 920 milionów buszli. W roku 1918 wynosiły zbiory 588 milionów buszli, w 1917 418 mil., w 1916 482 mil., w r. 1915 655 mil., w 1914 685 mil., w roku 1913 wreszcie 524 mil. Oczekiwany zbiór pszenicy przewyższy w roku bieżącym wyniki zbiorów z lat 1913—1917, nawet najwyższy dotychczas zbiór z roku 1914 zostanie przewyższony mniej więcej o jedną trzecią.

#### Bojkot handlu niemieckiego w Belgii.

(z. c.) W Belgii utworzono Ligę „Vouloir“, która obejmuje przemysłowców, kupców, agentów i kupców podróżujących i ma na celu przeciwstawienie się niemieckiej organizacji ekonomicznej. Przed wojną zalewały fabrykaty niemieckie rynki belgijskie; nowoutworzona liga belgijska usiłuje zapobiegać niemieckiemu importowi do Belgii, oraz wypierać towary niemieckie zewsząd, gdzieby je przyjmowano.

W szczególności ujmuje Liga „Vouloir“ w odezwie ogłoszonej do narodu cel swój w trzy punkta: 1) zupełnie wyłączyć z rynków krajowych handel niemiecki, 2) dostarczać przemysłowcom potrzebnych surowców, przez nawiązanie stosunków między nimi, a dostawcami, 3) spowodować znaczne korzyści dla tych, którzy się zwracają do Ligi.

## KURSA GIELDY KRAKOWSKIEJ

z dnia 13. maja 1919.

#### Papiery lokacyjne: ofiar. żąd. tranz.

|                                                                 |        |        |   |
|-----------------------------------------------------------------|--------|--------|---|
| 4% Poż. kraj. E. 1893                                           | 103-50 | 104-50 | — |
| 4% Poż. kraj. szkol. E. 1908                                    | 103—   | 104—   | — |
| 4 <sup>1</sup> / <sub>2</sub> % Poż. kraj. z r. 1913            | 110—   | 111—   | — |
| 4 <sup>1</sup> / <sub>2</sub> % Poż. kraj. z r. 1914            | 108—   | 109—   | — |
| 4% Poż. m. Krakowa z r. 1909                                    | 101—   | 102—   | — |
| 4% Poż. m. Lwowa                                                | 98-25  | 99-25  | — |
| 4 <sup>1</sup> / <sub>2</sub> % Obl. kom. Banku Kraj.           | 106—   | 107—   | — |
| 4% Obl. kom. Banku Kraj.                                        | 102-50 | 103-50 | — |
| 4% Obl. kolej. Banku Kraj.                                      | 102—   | 103—   | — |
| 4 <sup>1</sup> / <sub>2</sub> % Listy zast. Banku Kraj.         | 110—   | 111—   | — |
| 4% Listy zast. Banku Kraj.                                      | 105-50 | 106-50 | — |
| 4% Listy zast. T. Kred. Ziem. 56 l.                             | 109—   | 110—   | — |
| 4 <sup>1</sup> / <sub>2</sub> % L. zast. T. Kred. Ziem. 52 l.   | 113—   | 114—   | — |
| 4% Listy zast. T. Kred. Ziem. 41 l.                             | —      | —      | — |
| 4 <sup>1</sup> / <sub>2</sub> % Listy zast. Banku Hipot.        | 108-25 | 109-25 | — |
| 4% Listy zast. Banku Hipot. 60 l.                               | 104—   | 105—   | — |
| 4 <sup>1</sup> / <sub>2</sub> % L. z. Banku Gal. dla hand. i p. | 108—   | 109—   | — |
| 4 <sup>1</sup> / <sub>2</sub> % List. zast. Gal. Ziem. B. Kred. | 107—   | 108—   | — |

#### Akcyje bankowe:

|                                       |      |      |      |
|---------------------------------------|------|------|------|
| Bank Przemysłowy                      | 645— | 655— | 650— |
| Bank Hipoteczny                       | 665— | —    | —    |
| Bank Gal. dla hand. i przem.          | 635— | —    | —    |
| Gal. Ziem. Bank Kred.                 | 480— | —    | —    |
| Bank Ziem. dla Gal. Śl. i Buk. Łańcut | —    | —    | —    |
| Wiedeński Bank Związkowy              | —    | —    | —    |
| „Merkur“ Tow. akc. Bank. i Kant. w.   | —    | —    | —    |
| Powszechny Bank Obrotowy              | —    | —    | —    |
| Wied. Bank lomb. i eskontowy          | —    | —    | —    |

#### Akcyje Tow. hand. i przem.

|                                                |      |      |   |
|------------------------------------------------|------|------|---|
| Polskie Tow. handl.                            | 370— | 380— | — |
| Zieleniewski                                   | —    | —    | — |
| „Lemiesz“ fabryka plugów                       | —    | —    | — |
| Chodorów                                       | —    | —    | — |
| „Górka“ fabryka cementu                        | 540— | 550— | — |
| Gal. akc. Zakłady Gór. Siersza                 | —    | —    | — |
| Fabr. cegieł i dach. Radziwiłł, Wimer i Zeleny | —    | —    | — |

#### Waluty:

|                          |      |      |   |
|--------------------------|------|------|---|
| Marki polskie            | 198— | 204— | — |
| Marki niemieckie         | 210— | 215— | — |
| Marki niemieckie drobne  | 200— | 205— | — |
| Ruble carskie po 100 rb. | 25—  | 262— | — |
| Ruble carskie po 500 rb. | 240— | 248— | — |
| Ruble carskie drobne     | —    | —    | — |
| Ruble dumskie            | 140— | 146— | — |
| Franki francuskie        | —    | —    | — |
| Lei rumuńskie            | 229— | 234— | — |